



# Die Fernsehkanzel

## Arche TV

Program TV z 11.01.2015 (Nr 1026)

## „Dom, który jest wieczny”

Pastor Wolfgang Wegert ©

*Kazanie: „Wiemy bowiem, że jeśli ten namiot, który jest naszym ziemskim mieszkaniem, się rozpadnie, mamy budowlę od Boga, dom w niebie, nie rękoma zbudowany, wieczny. Dlatego też w tym doczesnym wdychamy, pragnąc przyoblec się w domostwo nasze, które jest z nieba, Jeśli tylko przyobleczeni, a nie nadzy będziemy znalezieni. Dopóki bowiem jesteśmy w tym namiocie, wdychamy, obciążeni, ponieważ nie chcemy być zewleczeni, lecz przyobleczeni, aby to, co śmiertelne, zostało wchłonięte przez życie.” (2 Koryntian 5, 1-4)*

Mowa jest tutaj o czekającej nas przeprowadzce do wspaniałości nieba. To, że po śmierci nie rozplniemy się w Nirwanie, ale będziemy żyć w wieczności z Jezusem, jest dla Pawła pewne. Dlatego też zaczyna rozdział tymi słowami: „*Wiemy bowiem*” – nie jest to więc żadna spekulacja, ani fantazja, ale pewność. Czego jednak dotyczy ta pewność?

### Udamy się z namiotu do stałego domu

Czytamy: „*jeśli ten namiot, który jest naszym ziemskim mieszkaniem, się rozpadnie, mamy budowlę od Boga, dom w niebie, nie rękoma zbudowany, wieczny.*” (werset 1). Biblia porównuje nasze ciało do namiotu, w którym mieszka dusza. Jest to prowizoryczne mieszkanie dla uchodźców lub na wakacje. Nie posiada stałych fundamentów, ponieważ zaprojektowane jest do łatwego demontażu. Paweł zajmował się szyciem namiotów, więc dobrze wiedział o czym mówi. „*Albowiem nie mamy tu miasta trwałego, ale tego przyszłego szukamy.*” (Hebrajczyków 13,14). Piotr również użył tego obrazu, gdy powiedział: „*Wiedząc o tym, iż rychło trzeba mi będzie rozstać się z życiem [w tłum. niemieckim – namiotem], jak mi to zresztą Pan nasz, Jezus Chrystus, objawił.*” (2 Piotra 1,14). Żydowscy chrześcijanie w Koryncie z pewnością dobrze wiedzieli o czym była mowa. Mieli w pamięci przybytek, który podczas wędrówki Izraela miał formę namiotu. W obiecanej ziemi kananejskiej namiot nie był już jednak potrzebny, na jego miejsce postawiono trwałą świątynię.

Bardzo tragiczne jest, gdy ludzie zachowują się, jakby mieli żyć tutaj wiecznie. Równie tragiczne jest, gdy uważają, że namiot ciała jest wszystkim, co mają. Chrześcijanie natomiast wiedzą, że mają dom, budynek zbudowany przez Boga. Abraham „*oczekiwał bowiem miasta mającego mocne fundamenty, którego budowniczym i twórcą jest Bóg.*” (Hebrajczyków 11,10).

Gdy dni stają się cieplejsze, kochane dzieci lubią obozować pod namiotami w ogrodzie. Przy dobrej pogodzie jest to przyjemne, ale nawet jeśli nawałnica nadciąga, wiedzą, że są bezpieczne, ponieważ mają niedaleko solidny dom, w którym mogą się schronić. Jest to podobna sytuacja do tej, którą zarysowuje apostoł, mówiąc: „*jeśli ten namiot, który jest naszym ziemskim mieszkaniem, się rozpadnie, mamy budowlę od Boga, dom w niebie, nie rękoma zbudowany, wieczny.*” (werset 1). Pan nasz, Jezus, obiecuje zaś: „*W domu Ojca mego wiele jest mieszkań; gdyby było inaczej, byłbym wam powiedział. Idę przygotować wam miejsce. A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyscie, gdzie Ja jestem, i wy byli. I dokąd Ja idę, wiecie, i drogę znacie.*” (Ew. Jana 14,2-4). Dlatego Paweł mówi „Mamy budowlę, dom, który jest wieczny”. Po opuszczeniu namiotu naszego ciała, które zostanie złożone w grobie, nie musimy błąkać się dookoła.

### **Nieśmiertelne ciało**

Wierzący powinien również wiedzieć o tym, że otrzymamy nowe ciało. Paweł pisze dalej: „*Dlatego też w tym doczesnym wzdychamy, pragnąc przyoblec się w domostwo nasze, które jest z nieba, jeśli tylko przyobleczeni, a nie nadzy będziemy znalezieni.*” (wersety 2-3). Z powodu rozkładu naszego ziemskiego ciała, tęsknimy za powrotem Jezusa. Co się zdarzy, gdy pojawi się w obłokach na niebie i pociągnie do siebie swoich? W 1 Liście do Koryntian 15,52 apostoł opisuje, że zostaniemy przemienieni, tutaj zaś mówi o przyobleczeniu. Oznacza to, że nasze jeszcze żyjące, przemijające ciało, zostanie przyobleczone w nieśmiertelne, wieczne ciało. Będzie to tak, jak z założeniem kombinezonu. Ale to przyobleczenie poprowadzi w jednej chwili do tego, że stare ciało zostanie pochłonięte przez nowe. Tak będzie z tymi, którzy będą jeszcze żyć przy przyjściu Jezusa. Stąd słowa: „*Jeśli tylko przyobleczeni, a nie nadzy będziemy znalezieni*” (werset 3). Rozumiał przez to, że jeśli będziemy żyć jeszcze w ciele, podczas powtórnego przyjścia Chrystusa, wtedy zostaniemy „przyobleczeni” nowym ciałem, które w oka mgnienia pochłonie stare. Jeśli jednak przy przyjściu naszego Pana „*nadzy będziemy znalezieni*”, a więc już umarli, kiedy nasz duch pozbawiony ciała egzystował będzie w grobie, nasze stare ciało nie będzie przykryte nowym odzieniem, ale zostaniemy od podstaw odziani, ponieważ przy śmierci zostaliśmy pozbawieni starego odzienia. Wierzący, którzy umarli, są więc w okresie przejściowym – są pozbawieni ciała aż do przyjścia Jezusa. Poświadczają to następujące fragmenty Pisma Świętego: „*Wróci się proch do ziemi, tak jak nim był, duch zaś wróci do Boga, który go dał.*” (Kaznodziei Salomona 12,7), „*Lecz wy podeszliście do góry Syjon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalem niebieskiego i do niezliczonej rzeszy aniołów, do uroczystego zgromadzenia i zebrania pierworodnych, którzy są zapisani w niebie, i do Boga, sędziego wszystkich, i do duchów ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość*” (Hebrajczyków 12,22-23).

Czytamy również: „*A gdy zdjął piątą pieczęć, widziałem poniżej ołtarza dusze zabitych dla Słowa Bożego i dla świadectwa, które złożyli.*” (Objawienie 6,9). Tutaj widzimy, że bezcielesne dusze zmarłych dzieci Bożych znajdują się we wspaniałym schronieniu u Boga i żyją tam w pełnej świadomości. Jeśli Biblia mówi o zmarłych świętych, to nigdy nie przedstawia ich jako niepełnosprawnych lub w jakiś sposób upośledzonych. Mojżesz i Eliasz ukazali się jako pełnowartościowe osoby na Górze Przemienienia. Ubogi Łazarz miał zaś na prośbę bogacza zwilżyć mu język wodą.

### **Ubranie – korzystne, czy niekorzystne?**

Jak myślisz, co jest lepsze? Chciałbyś być człowiekiem ubranym, czy nagim, w czasie przyjścia Jezusa? Wolałbyś być wtedy w ciele, czy może poza ciałem? W skrócie: wolałbyś przeżyć powtórne przyjście Jezusa będąc jeszcze na tym świecie i zostać przyobleczony nowym ciałem, czy może wolałbyś wcześniej umrzeć i być z Panem bez ciała aż do czasu, gdy to wszystko się wypełni? Czego życzył sobie Paweł? „*Dopóki bowiem jesteśmy w tym namiocie, wzdychamy, obciążeni, ponieważ nie chcemy być zewleczeni, lecz przyobleczeni, aby to, co śmiertelne, zostało wchłonięte przez życie.*” (werset 4).

Paweł wolałby nie umrzeć, ale za życia zostać przyobleczonego nowym ciałem, aby „także” (jak napisane jest dosłownie) „*to, co śmiertelne, zostało wchłonięte przez życie.*”. Niedaleko dalej mamy jednak wypowiedź apostoła, która brzmi inaczej, np: „*Jesteśmy więc pełni ufności i wolelibyśmy raczej wyjść z ciała i zamieszkać u Pana.*” (2 Koryntian 5,8). Tutaj, zdaje się, na pierwszy plan nie wysuwał pochwylenia za życia, ale doceniał bardziej wcześniejszą śmierć i wyjście z ciała, ponieważ w taki sposób znalazłby się dużo wcześniej w domu. Jeśli miałbyś czekać jeszcze 20 lat na ponowne przyjście Jezusa, to na pewno wolałbyś już dzisiaj iść do domu, by spotkać się z Panem już zaraz. Czy jest to więc korzystne, czy niekorzystne? Różnica w czasie jest znikoma w porównaniu do niekończącej się wieczności. Pozostaw to więc Panu.

Tym, o czym chcemy mówić, jest wspaniałość, która ma nas czekać. Paweł o tym wie, jest to jego i nasza pewność. Dlatego zaczyna ten rozdział w następujący sposób: „**Wiemy bowiem!**”. Paweł był wypełniony tą prawdą i my również możemy znaleźć w tym wielkie szczęście. Mamy budowlę w niebie, wspaniałe miasto, Nowe Jeruzalem! Poza tym mamy zapewnione nowe, nieśmiertelne ciało, podobne do tego, które miał Jezus przy swoim zmartwychwstaniu. Podobnie, jak Pan został uwielbiony w ciele zmartwychwstania, my również zostaniemy uwielbieni – ubrani lub przyobleczeni nieśmiertelnym ciałem wieczności. Jakże wspaniała czeka nas przyszłość! Amen!